

# RZEMIEŚLNIK POMORSKI

TYGODNIK GOSPODARCZY

Wszystkim Czytelnikom i Sympatykom „Rzemieślnika Pomorskiego“ oraz Ich Rodzinom składamy serdeczne życzenia zdrowych i wesołych świąt

## BOŻEGO NARODZENIA

Pow. Zw. Cechów jako Wydawca  
„Rzemieślnika Pomorskiego“

Redakcja i Administracja  
„Rzemieślnika Pomorskiego“

**Józef Kołodziejczyk**

## W dzień Bożego Narodzenia

Wiele pięknych tradycji, obrzędów i obyczajów religijnych i narodowych, związanych ze świętami Bożego Narodzenia, sprawia, że święta te dostarczają nam bardzo dużo serdecznych, głębokich wzruszeń.

Gdy nadchodzi Gwiazdka, gdy zbliża się tradycyjna Wilia, radość ogarnia młodych i starych. Cieszą się biedni i bogaci, że będą mogli się opłatkiem podzielić, że podczas wspólnych uroczystości rodzinnych czy społecznych zbliżą się do siebie, jakoś inaczej ze sobą porozumiewają, obdarzą się wzajemnie i wspólnie odśpiewają kolędy.

Tradycje, które związane są ze świętami Bożego Narodzenia, tkwią szczególnie głęboko w społeczeństwie polskim. Może nigdzie na świecie nie mają te święta charakteru tak uroczystego jak w Polsce. Obyczaje nasze, kolędy, wszystko to, co wyrosło z ludu w związku z Gwiazdką — jest piękne i oryginalne — i właśnie to sprawia, że do na-

szych tradycji gwiazdkowych jesteśmy tak ogromnie przywiązani.

Typowym przykładem, jakie znacznie przywiązujemy do Gwiazdki, było w czasie okupacji wiązanie z nią nadziei na odzyskanie wolności. W ciężkiej atmosferze prześladowań, pod grozą terrorku w ciągłej obawie przed śmiercią, święciliśmy przecież te gwiazdki okupacyjne ze szczególnym pietyzmem, czerpiąc z nich wiarę, nadzieję, ufność, siły do dalszej walki i wytrwania.

Lud polski jest tak gorąco przywiązany do tradycji Bożego Narodzenia, ponieważ w symbolu narodzin Jezusa wśród prostych ludzi, w nędznych warunkach, widzi ucieleśnienie swych marzeń — dążenie do zrównania i braterstwa wszystkich warstw społecznych. Bóg, kiedy przyszedł na świat, wskazał, że nie czyni różnicy między ludźmi. „Ubodzy Was to spotkało — witać Go przed bogaczami“ — śpiewa nasz lud w jednej z pięknych kolęd.

To, że Chrystus wybrał właśnie sobie rodzinę prostego człowieka, zwykłego rzemieślnika, kiedy mógł dla swego ucieleśnienia wybrać królów i monarchów — to właśnie sprawiło, że w symbolu Bożego Narodzenia lud nasz znajdował dla siebie otuchę i nadzieję.

Jeżeli mowa o umiłowaniu naszego ludu do tradycji religijno-narodowych, to trzeba podkreślić, że szczególnie warstwa rzemieślnicza wykazywała się zawsze gorącym przywiązaniem do tych tradycji. Od najdawniejszych czasów, odkąd istnieją cechy, były one zawsze ogniskiem życia religijnego, narodowego i zawodowego.

Cechy brały udział w obrządkach liturgicznych, związanych z świętami kościelnymi, w pierwszym rzędzie uświetniały pasterki i kolędy okresu Bożego Narodzenia.

To przywiązanie do tradycji przecho- wało rzemiosło do naszych czasów. Każdy cech uważa za swój obowiązek urządzić wspólny obchód wigilijny. W ob-



chodach tych biorą udział rodziny członków cechu, a także czeladnicy i uczniowie. Obdarowuje się dziatwę. Na obchodach gwiazdkowych zaproszony ksiądz wygłasza stosowną naukę, zebrani dzielą się opłatkiem i spożywają tradycyjne łakocie gwiazdkowe. Obchód taki daje możliwość do nawiązania życia towarzyskiego między członkami cechu a ponadto nastęrcza sposobność do wyróżnienia się swymi umiejętnościami itp. Kto ma zdolności muzyczne czy recytatorskie, popisuje się nimi wobec rodziny cechowej. Ludzie tego samego zawodu poznają się, zbliżają, uczą się społecznego życia.

W tych wspólnych obchodach wigilijno-rodzinnych jest pewna analogia z życiem świetlicowym wielkich przedsiębiorstw przemysłowych.

## Zmiany dotyczące ksiąg handlowych uproszczonych i podatkowych

Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 24. 11. 1947 r. wprowadza się zmiany, dotyczące ksiąg handlowych, uproszczonych i podatkowych i to następujące:

1. „Prośby o zwolnienie od obowiązku prowadzenie kontroli ilościowej należy wnieść nie później niż na miesiąc przed rozpoczęciem okresu rachunkowego, na który ma nastąpić zwolnienie. Wyjątkowo, jeżeli chodzi o zwolnienie od obowiązku prowadzenia kontroli ilościowej w 1948 r., prośby wniesione do dnia 31 grudnia 1947 należy uważać za wniesione we właściwym terminie”.

2. „Księgi uproszczone oraz księgi podatkowe powinny być przed rozpoczęciem okresu rachunkowego, na który mają być założone, przedstawione przez podatników

Święto Bożego Narodzenia — to święto rodziny. Pamiętając o tym, nie ograniczajmy swych myśli w to święto do kręgu naszej małej rodziny. Oczywiście — jest ona nam najbliższą. Ale poza tą rodziną posiadamy inną, większą. Ta jest nasz związek zawodowy — cech, a szerzej — całe rzemiosło, jeszcze szerzej — cały naród.

Nie wolno nam się zasklepić w małych ciasnych kółkach — trzeba zawsze patrzeć szerzej i dalej, trzeba zwiększać swe horyzonty myślowe i uczuciowe. Niech symbol Bożego Narodzenia będzie nam wskazaniem, że pracując w trudzie dnia codziennego czynić to powinniśmy dla dobra naszej wielkiej rodziny, jaką jest Naród Polski, obecnie odrodzony, znajdujący się na drodze do lepszego, wznioślejszego, szczęśliwszego bytu.

Urzędowi Skarbowemu (rewizyjnemu), właściwemu w sprawach podatku obrotowego, do zaświadczenia”.

3. „Do prowadzenia ksiąg uproszczonych obowiązane są przedsiębiorstwa, których obrót w stosunku rocznym wynosi w przedsiębiorstwach o charakterze wyłącznie usługowym (bez świadczenia rzeczy) 2.500.000 zł (przedtem 1 milion zł), a w pozostałych przedsiębiorstwach 8 milionów zł (przedtem 2.500.000 zł)”.

4. „W inwentarzu, sporządzanym przy zaprowadzeniu po raz pierwszy ksiąg uproszczonych, można nie wykazywać przedmiotów majątku stałego (narzędzia, urządzenia itp.), których cena nabycia lub koszty wytworzenia w dniu sporządzenia inwentarza nie przekraczały 10.000 zł (przedtem 5.000 zł)”.

## Nowości ze świata fotograficznego

(I część)

Fotografia stosunkowo niedawno została zdegradowana ze stopnia oficerskiego zawodu wolnego do podoficerskiego stopnia rzemieślniczego. Zawinił tutaj jednak nie fotografowie a przemysł fotograficzno-chemiczny, który przez dostarczanie coraz to lepszych i równiejszych aparatów, materiałów i chemikali dozwolonych, spychał coraz to bardziej dawną sztukę fotograficzną do roli mechanicznej obróbki materiałów. Teraz dopiero w powojennych czasach, gdy brak nam tych czy innych materiałów, takich czy innych chemikali, konieczność zmusza nas do doświadczeń i prób nie tylko chemicznych i optycznych, ale i elektrycznych i mechanicznych. Przedwojenna mechanizacja pracy przepada, rutyna już dzisiaj nic nie pomaga, tym więcej, że nasz fotograficzny przemysł rodzimy pozbawiony przedwojennych surowców, kierowników i chemików, jest w sytuacji bodajże gorszej od nas. Codzienna nasza szara rzeczywistość z półkartonowymi materiałami bydgoskiej „Alfy“ na czele, oświetlana resztkami opalowych lub kolorowych żarówek prądem 150-cio woltowym (zamiast 220 V) Pomorskiego Zjednoczenia Energetycznego, zmusza nas do najwyższych wysiłków, by prace, oddawane klientom, nie były gorsze jak dawniej.

Tymczasem kraje niedotknięte zawieruchą wojenną, względnie wcześniej od nas

uwolnione spod czulej opieki okupacyjnej, wykorzystali bogate doświadczenia przemysłu fotograficznego, poczynione podczas wojny, przestawili czy przestawiają swą produkcję z wojennej na pokojową i technicznie stoją już dzisiaj na pewnej wyżynie.

Przed wszystkim materiały negatywowy: Czułość materiałów negatywowych została tak podwyższona, że nasza przedwojenna najwyższa już dzisiaj nie jest nawet średnią. Gevaert poleca dla prac zawodowych już tylko jedną błonę ciętą o czułości 300 Scheinera — ortochromatyczną „Superchrom”. Reszta ma 320 Sch., tak ortochromatyczna klisz szklana „Superchrom” jak i panchromatyczna „Panchromosa”, obojętnie czy jako klisza szklana czy jako błona cięta produkowana. O jeden stopień dalej poszedł angielski Ilford ze swymi H. P 3 (Hypersensitive — Panchromatic). Nie gorzej stoi także Kodak amerykański. Najwyżej w kierunku czułości poszła amerykańska fabryka Du Pont, która w swych materiałach „Defender” przeznaczonych dla fotografii maobrazkowej doszła w filmie „Superior 3” do fantastycznej czułości ogólnej 350 Sch. Zaznaczyć przy tym należy, że już dzisiaj ta wysoka czułość nie koliduje ani z drobnociarnistością, ani z gradacją materiału.

Serdeczny „przyjaciel” Polski — koncern dynamitowy I. G. Farbenindustrie, ze swym fotograficznym oddziałem „Agfa” odżył jak Feniks z popiołów w Ameryce pod skromną firmą „Anasco” i nie waha się nawet w swych publikacjach reklamowych używać przedwojennych fotosów „Agfy”. Produkcja „Anasco” obejmuje szeroki wachlarz materiałów od filmów kolorowych począwszy aż do doskonałych jak zwykle papierów. W papierach poza bardzo zróżniczkowanymi i udoskonalonymi papierami do fotokopii specjalnych nowości, nie ma. Duży wpływ wywarła natomiast wojna na udoskonalenia chemiczne. Fabryki amerykańskie prawie zupełnie, angielskie bardzo silnie przeszły na produkcję chemikali dozwolonych, które dostać można do każdego celu i w każdej wielkości, po cenach takich, że nie kalkuluje się zestawiać samemu. Największy postęp zanotować można u angielskiego Johnsona, który wyprodukował między innymi dwie zupełnie nowe substancje wywołujące: „Chlorquinol” i „Meritol”. Chlorquinol przeznaczony jest dla zawodowych fotografów, zastępuje Hydrochinon w zestawie wywoławcza dla papierów chlorobromosrebrnych. Ma tę przewagę nad Hydrochinonem, że pracuje tak samo w niższych temperaturach jak i w wyższych. Poza tym odpada dodatkowa kąpiel tonująca, ponieważ zależnie od długości naświetlenia i wywoływania uzyskać można od ciepło-czarnych do czysto-sepiowych tonów. Wynaleziony podczas wojny przez Johnsona drobnociarnisty wywołacz Meritol przydałby się bardzo w pracowni robotników amatorskich, ponieważ dając ziarno drobniejsze aniżeli Parafenyleniamina, nie ma skłonności do zadymiania, nie wymaga prześwietlania negatywu, pracuje szybciej a przede wszystkim wydajność jego jest 3—4-krotnie większa od wszystkich innych drobnociarnistych wywoławczy.

Jeden jest tylko w krajach produkujących te materiały, poza Ameryką naturalnie, mianowicie — brak ich na rynku wewnętrznym. Nie jest to brak ani zupełny ani rzeczywisty, tylko nastawienie handlowe fabryk, którym zależy przede wszystkim na jak największym eksporcie. Przypuszczać wobec tego należy, iż Rzem. Centraln. Zaop. i Zbytu zainteresuje się możliwościami importowymi i zaopatrzy fotografów w materiały, których się u nas dotychczas nie produkuje.

Źródła: The British Journal of Photography rocznik 1947

The American Annual of Photography rocznik 1947

(—) Nowak Aleksander  
mistrz fotograficzny

## Z dotychczasowego przebiegu rejestracji rzemieślniczej

Podajemy stan zarejestrowanych warsztatów rzemieślniczych do dnia 16 grudnia włącznie. Ilość dokonanych zawiadomień o prowadzeniu warsztatu rzemieślniczego na województwo pomorskie wynosi 7.250 na ogólną liczbę legalnych warsztatów 11.500.

Pozostaje jeszcze 4 dni do wypełnienia swego obowiązku. Termin nie zostaje przedłużony zgodnie z informacją Ministerstwa Przemysłu i Handlu t. zn. 20 grudnia jest terminem ostatecznym.

Zwraca się uwagę, iż podlegający obowiązkowi zawiadomienia o prowadzeniu przemysłu i wykonywaniu niektórych zajęć zarobkowych /mają obowiązek nie tylko dokonania wpłat we właściwych Urzędach Skarbowych ale i zarejestrowania się w powiatowych biurach rejestracji i odebrać potwierdzenie odbioru.

## Narodziny słodkich gwiazdorów

W dalszej serii zwiedzania warsztatów rzemieślniczych, zwiedziliśmy warsztat karmelkarski st. cechu Cukierników p. Antoniego Skoniecznego.

Wchodząc do warsztatu karmelkarskiego, zauważyć daje się przede wszystkim czystość i porządek, gdyż tu musi być utrzymana bezwzględna higiena. Do zakładów tych często przychodzi komisja sanitarna i komisja zdrowia. Kładzie się wielki nacisk na noszenie przepisowych ubiorów roboczych i to mężczyźni ubrani są w białe płaszcze i czapki, kobiety w białe płaszcze i czepki. Komisja zwraca baczna uwagę na czystość rąk (u kobiet nawet, by nie były malowane paznokcie), na ubiór czy jest czysty i by nie było pyłu w warszacie pracy. Cały personel zatrudniony idzie co pół roku do badania lekarskiego, gdyż chorzy na gruźlicę wzgl. choroby zakaźne nie mogą w tym zawodzie pracować.

Wszelkie odwiedzanie pracowników w ubikacji warsztatowej jak i palenie tytoniu jest surowo zakazane. Warsztat nie powinien być zarazem miejscem sprzedaży.

To są ogólne uwagi, dotyczące warsztatu. Teraz przyjdziemy do sprawy technicznej wyrobów karmelkarskich nadmieniam w tytule, chciałbym zapoznać czytelników z powstaniem gwiazdorka, który znajduje się w dniu Świąta Bożego Narodzenia u naszych milusińskich.

Na wstępie zapoznajmy się z formami, które wyrzeźbia się z drzewa względnie metalu tak, że jedna całość składa się z dwóch połówek. Te półwki służą za formy do odlewu w gipsie alabastrowym, składającym się też z dwóch części to zn. góry i dołu. Aby gips nie zlał się w jedną całość, przekłada się go moczoną w zimnej wodzie papierem. Tak otrzymujemy gotowe formy do lania gwiazdorów.

Forma, jak już zaznaczyłem, składa się z dwóch części, przy odlewie gwiazdorków zespala się ją gumą. Przed odlewem kładzie się ją do zimnej wody, by masa szybko stwardniała i by można odlane gwiazdorki z formy łatwo wyjąć, gdyż woda nie zezwala na sklejenie się masy z formą.

Masa składa się z cukru i pomady (cukier, woda i 1% syropu), którą gotuje się. Przy odpowiedniej temperaturze wlewa się ją w formy gipsowe, następnie wylewa tak, by gwiazdorki nie były pełne, lecz tylko miały warstwę odpowiedniej grubości.

Po ostygnięciu gwiazdorka, nadaje się mu przy pomocy farby jadalnej odpowiedni wygląd. Malowanie to najzwyklejsza praca przy wykonywaniu gwiazdorków.

W ten sposób odlewa się mniejsze i większe gwiazdorki, zależnie od posiadających form.

Półwki małych gwiazdorków wykonuje się trochę inaczej, dokładne modele z drzewa wzgl. z gipsu nakleja się na kij w odpowiednich odstępach tworząc przez to t. zw. stemple. Do tego są specjalne skrzynie, w których jest puder. Puder składa się z talkumu, kartoflanej mączki i pszennej mąki. Wygadza go się specjalnym patykiem, następnie wytłacza się stemplami, otrzymując odpowiednie formy w pudrze. W formy wlewa się znów gotowaną masę cukrową (taką samą jak przy przy dużych gwiazdorchach) i przy ostygnięciu oczyszcza się z pudru, otrzymując już gotowe półwki małych gwiazdorów.

Tu należy nadmienić, iż wytwarza się również gwiazdorki z masy czekoladowej. Wykonanie tych jest podobne, tylko za-

miast masy cukrowej używa się masy kakaowej i formy są metalowe, składane na zawiasach (też z dwóch połówek).

Teraz z kolei przejdziemy do wykonania cukierków. Nie będą podawał dokładnie ich wykonywania, gdyż dokładnie mógłby je opisać tylko fachowiec z tej branży.

Cukierki nie nadziewane jak listki, perełki, cytrynki itp. wykonuje się szybciej, niż nadziewane.

Karmel gotowany wylewa się na płytę żelazną, oblaną chłodzącą wodą. Następnie przenosi się na stół metalowy, podgrzewany prądem elektrycznym wzgl. gazem. Tu farbuję się karmel rozmaitymi kolorami, farby jadalnej i układa paskami, zależnie od życzonego wzoru. Na stole tym jest azbest a na nim skóra — zapobiegają one spaleni się karmelu i nie pozwalają mu zastygnać.

Karmel kraje się na odpowiednie płaszczyzny, które przepuszcza się przez mosiężne wałki, w których jest wryta forma cu-

kierka. Przez kręcenie korbą, wałki obracają się i wytłaczają z karmelu gotowe cukierki. Na prycie, gdzie wychodzą z wałki cukierki ustawia się wentylator, który powoduje ich twardnienie.

Cukierki nadziewane wytwarza się następująco: po wylaniu karmelu na stół chłodzony a następnie przenosi się na stół ogrzewany i tu po zestawieniu odpowiednich wzorów kolorowych — zależnie od życzenia — tworzy się jedną płaszczyznę karmelu (jak ciasto do makaronu). Z tego ciasta robi się formę (na kształt miski) w którą wlewa się marmeladę do nadziewania. Na to nakłada się drugą płaszczyznę i po sklejeniu otrzymuje się całość (coś w rodzaju dużego okągłego wałka).

Tak spreparowaną masę kula się w ten sposób, że koniec coraz to więcej rozciąga się a wewnątrz karmelu pozostaje marmelada.

Po otrzymaniu odpowiedniej grubości, ucina się ją nożem i kładzie do aparatu, który z kolei ucina z niej pojedyncze cukierki, w ten sposób otrzymane cukierki chodzą się wentylatorem. Tak powstają raczki, pszczołki, galla, mieszanki itp.

Sp.

## Rzemieślnikom pomorskim i Ich Rodzinom

z okazji

### ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

składam najlepsze życzenia

**IZBA RZEMIEŚNICZA  
w Bydgoszczy**

## Z działalności Stowarzyszenia Opieki nad Młodzieżą Publiczn. Szkół Doksztalujących Zaw. w Bydgoszczy

Stowarzyszenie Opieki nad Młodzieżą Publicznych Szkół Doksztalujących Zawodowych zorganizowane zostało we wrześniu 1945 r. z inicjatywy dyrekcji szkół zawodowych i przy współudziale rzemieślni, kupiectwa i przemysłu. Głównym celem i zadaniem Stowarzyszenia była współpraca ze szkołą nad wychowaniem i umoralnieniem młodzieży rzemieślniczej. W dniu 10 bm. odbyło się walne zebranie delegatów Stowarzyszenia. Sprawozdania złożyli prezes, skarbnik, sekretarz i przewodniczący komisji rewizyjnej.

W czasie działalności Stowarzyszenia odbyło się 5 zebrań delegatów, 13 posiedzeń Zarządu, 2 posiedzenia komisji statutowej i 2 posiedzenia komisji gospodarczej. Po stronie dochodu zaksięgowano 313.741,50 zł, p stronie rozchodu 298.734,00 zł. Na potrzeby szkół wydano sumę 163 tys. 593 zł. Pozostała kwota 15.007,50 zł przeznaczono na sztandar szkół zawodowych.

Na porządku dziennym znalazła się sprawa rozwiązania Stowarzyszenia. W

myśli rozporządzenia Ministra Oświaty z dnia 29 lipca 1947 r. Nr III OK 2590/47 zorganizowane będą Rady Opiekuńcze przy Średnich Szkołach Zawodowych i one kontynuować będą pracę zapoczątkowaną przez Stowarzyszenie — pracę dla dobra młodzieży rzemieślniczej. Na zakończenie zebrania, dyr. p. Durek w serdecznych słowach podziękował tym wszystkim, którzy włożyli tyle pracy i poświęcenia dla tak wzniosłej sprawy, jaka jest wychowanie i umoralnianie młodzieży.

## Dekret w sprawach wekslowych

Ogłoszony został dekret, na mocy którego dla weksli wystawionych przed dniem 9 maja 1945 r. (dotyczy również weksli przedwojennych), a płatnych przed dniem 1 stycznia 1948 r. bieg terminu przedawnienia roszczeń wekslowych rozpoczyna się w dniu 1 stycznia 1948 r. Nadto weksle te zostały ustawowo zwolnione od protestu. Brak protestu jednak nie zwalnia żyrantów od odpowiedzialności wekslowej.

## IV-ty Zjazd Starszych i Podstarszych województwa olsztyńskiego

W dniu 7-go grudnia rb. w pięknie udekorowanej sztandarami cechowymi sali egzaminacyjnej Izby Rzemieślniczej w Olsztynie odbył się IV-ty z kolei Zjazd Starszych i Podstarszych województwa olsztyńskiego.

W pierwszej części Zjazd obradował nad sprawami Rzemieślniczej Instytutu Naukowego w Olsztynie — w drugiej części Zjazd zajął się sprawą przekazywania mienia nierolniczego oraz obowiązkiem zawiadomienia o prowadzeniu rzemiosła.

W Zjeździe wzięło udział zgórą 90-ciu uczestników. Zjazd zaszczytliwi swą obecnością pp.: Zbigniew Ehrenberg, dyrektor Departamentu Przemysłu Miejscowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, poseł Julian Sadłowski, prezes Związku Izb Rzemieślniczych R. P. i mgr Jan Mencil, dyrektor Izby Rzemieślniczej w Warszawie.

Po zagajeniu przez p. J. Łukiewskiego prezesa Izby, który w gorących wyrazach, pełnych uczucia i uznania powitał p. dyr. Ehrenberga i pozostałych gości, dłuższe przemówienie wygłosił p. dyr. Ehrenberg, który nawiązując do uchwały ostatniego Kongresu Rzemiosła Polskiego w Bydgoszczy w roku ubiegłym, zapewnił uczestników Zjazdu, że uchwały te są już w znacznym stopniu zrealizowane, a w czasie najbliższym zostaną zrealizowane całkowicie.

Powoliwanie Komisarycznych Zarządów w Izbach było zawsze zgodne z wolą ogółu rzemiosła i dlatego — mówił dalej p. dyr. Ehrenberg — ze spokojem i ufnością można będzie wkrótce przystąpić do wyborów w samorządzie gospodarczym rzemiosła, którego współpraca z Rządem również i po jego wyborach ułoży się harmonijnie i z pożytkiem dla Odbudowy Demokratycznej Polski Ludowej.

Linia gospodarcza, przeprowadzona w Bydgoszczy, napewno nie zostanie skrzywiona — zapewnił p. dyr. Ehrenberg.

Następnie wygłosił dłuższe przemówienie poseł p. Sadłowski, przypominając zebranym, że jest obecnie po raz drugi na Ziemi Olsztyńskiej. Jego pierwszy pobyt miał miejsce wtedy, gdy awangarda pierwszych pionierów zjechała na te ziemie by je zagospodarować.

— Znalazłem się wtedy — mówił p. poseł Sadłowski — w szeregach pierwszej ekipy Izby Rzemieślniczej Warszawskiej, która przybyła powołać do życia na Ziemi Olsztyńskiej samorząd gospodarczy rzemiosła. Obecnie samorząd gospodarczy rzemiosła ma znacznie szersze pole działalności, niż przed ostatnią wojną. Izba jest prawdziwym opiekunem rzemiosła i należy przypuszczać, że wzajemna współpraca Izb i Rzemiosła będzie się w dalszym ciągu pożytecznie rozwijać.

Z kolei zabrał głos p. dyrektor Mencil, podkreślając wzajemną głęboką więź duchową tuł. rzemiosła i rzemiosła warszawskiego. Wyniki pracy tej Izby są imponujące i jesteśmy wszyscy pełni podziwu dla pracy i osiągnięć tuł. samorządu gospodarczego.

Następnie przemawiał p. Reutt, dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Olsztynie, zapewniając dalszą harmonijną wzajemną współpracę obydwu bratnich samorządów.

W dalszym ciągu Zjazdu wygłosił referat dyr. Izby Rzemieślniczej w Olsztynie p. mgr K. Lisowski, n. t.: „Stan i możliwości rozwojowe rzemiosła Ziemi Warmińsko-Mazurskiej“.

O działalności naszej najwymowniej mówią cyfry — powiedział p. dyrektor. — W roku 1495 było w Izbie zarejestrowanych 543 warsztatów, gdy obecnie jest czynnych 10 cechów rzemieślniczych, obecnych około 3000, zatrudniając około 7,000 osób. Gdy w roku 1945 było czynnych 10 cechów rzemieślniczych, obecnie rozwija działalność 38 cechów.

Omówiwszy szczegółowo sprawy kredytów, surowców, wymiaru podatków, zamówień na rzecz Skarbu Państwa, przekazywania warsztatów rzemieślniczych, marż zarobkowych itd., p. dyrektor zakończył swój referat wezwaniem do wyjątkowej pracy i poświęcenia nad odbudową nowej Demokratycznej Polski Ludowej.

Po tym referacie p. dyr. Ehrenberg rozdał nagrodzonym na wystawie bydgoskiej rzemieślnikom dyplomy i medale srebrne. Nagrodzeni zostali: pp.: 1. Tadeusz Zajac, mistrz w ślusarstwie precyzyjnym za wyrobów bębneków do maszyn do szycia, 2. Inż. Józef Dutkiewicz, Radca Izby, medalem za wydatną udział w organizowaniu wystawy, 3. Artur Popkowski, mistrz malarstwa-dekoracyjnego, za reklamę artystyczną, oraz 4. dyplomem uznania Izby Rzemieślniczej w Olsztynie, p. Franciszek Łukaszewski, Starszy Cechu Zbiorowego w Szczytnie, za wydatną pracę organizacyjną dla rzemiosła.

Po referacie pp. wicedyrektora Izby E. Szpaderskiego n. t. „Obowiązek zawiadomienia o prowadzeniu rzemiosła“, oraz Jachimiaaka Józefa Naczelnika Wydziału Ekonomicznego Izby, n. t. „Przejmowanie na własność mienia nierolniczego“, i uchwaleniu rezolucji, Zjazd zamknięto.

### REZOLUCJE

IV-ty Zjazd Starszych i Podstarszych Cechów Rzemieślniczych woj. olsztyńskiego, po całodziennych obradach w dniu 7. 12. 1947 r. w sali obrad Izby Rzemieślniczej w Olsztynie, uchwalił jednomyślnie następującą rezolucję:

1. Oceniając olbrzymie zasługi i ofiarne długoletnie prace dla rzemiosła polskiego p. Zbigniewa Ehrenberga, Dyrektora Departamentu Przemysłu Miejscowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, rzemiosło woj. olsztyńskiego wyraża p. Dyrektorowi

## Zjazd Rzemiosła w Tczewie

W dniu 8 grudnia br. odbył się w Tczewie uroczysty Zjazd Rzemiosła powiatu tczewskiego.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele św. Stanisława Kostki, po którym uczestnicy udali się w pochodzie ze sztandarami cechowymi do gmachu Powiatowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Stalina. W Zjeździe wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz państwowych, Gdańskiej Izby Rzemieślniczej oraz przeszło 400 rzemieślników z terenu powiatu. Po wysłuchanych referatach i dyskusji została uchwalona rezolucja dotycząca następujących zagadnień:

1. uregulowania kwestii własności warsztatów poniemieckich i opuszczonych przez zastosowanie jak najdalej idących ulg dla rzemieślników poszkodowanych przez wojnę.

Ehrenbergowi najwyższe uznanie, gorące przywiązanie i cześć, jaką jest powszechnie otaczany przez rzemiosło polskie i przyrzeka pod Jego światłym kierownictwem pracować z dalszym wynikiem i zapalem dla odbudowy Demokratycznej Polski Ludowej.

2. Zjazd zwraca się do władz Samorządu Gospodarczego Rzemiosła o wyjednanie dla rzemieślników woj. olsztyńskiego niskooprocentowanych kredytów krótkoterminowych, oraz o ułatwienie realizacji kredytu inwestycyjnego. Kredyt ten jest niedostępny dla tuł. rzemiosła z powodu wymagań stawianych przez instytucje kredytowe — wymagań, które rzemiosło zaspokoić nie jest w stanie.

3. Zjazd postanawia podjąć starania u właściwych czynników o należyte nasycenie surowcami rzemieślniczymi woj. olsztyńskiego, oraz o umożliwienie stolarzom zaopatrywania się w surowiec drzewny w tuł. Zarządzie Lasów Państwowych.

4. W przedmiocie wymierzania podatków, rzemiosło prosi o rzeczową i życzliwą ocenę ksiąg handlowych przez władze skarbowe oraz o przedsięwzięcie starań celem zmniejszenia podatków: obrotowego i dochodowego.

5. Stawki czynszu dzierżawnego, wymierzone przez władze komunalne są niewspółmierne z rentownością pomieszczeń, zajmowanych przez warsztaty rzemieślnicze. Ustalone przez Miejską Radę Narodową stawki podatku lokalowego są wygórowane i zbyt obciążające produkcję rzemieślniczą.

6. Zjazd wyraża opinię, że zwiększenie udziału kobiet w rzemiosle i przemysle ludowym, przyczyni się do szybszego uzupełnienia strat osobowych, poniesionych przez rzemiosło w czasie ostatniej wojny

7. W przedmiocie przekazywania mienia nierolniczego Zjazd wyraża opinię, że w pierwszej linii powinny być przekazywane warsztaty rzemieślnicze. Będzie to czynnikiem związania ludzi z Ziemią Ojczyzną i przyczyni się do rozbudowy warsztatów.

8. Zjazd domaga się stosowania marż zarobkowych przez Urzędy Skarbowe na podstawie istotnej dochodowości warsztatów rzemieślniczych oraz wydania zarządzenia, pozwalającego wliczyć urzędowe marże do kalkulacji rzemieślniczej, przez Komisje Cennikowe.

9. Ze względu na to, że okres wykupywania warsztatów rzemieślniczych zbiega się z okresem zawiadomienia o prowadzeniu warsztatów, Zjazd zwraca się do naczelnych władz o podjęcie starań, celem przesunięcia rejestracji na rok 1948.

2. zredukowania do minimum wszelkiego pośrednictwa w zaopatrywaniu rzemiosła w surowce i towary;

3. przyznania rzemieślnikom długoterminowych (przynajmniej 3,5 rocznych) kredytów obrotowych;

4. zmiany dotychczasowego ustosunkowania władz skarbowych do rzemieślników;

5. regulowania rachunków przez instytucje państwowe, samorządowe, natychmiast po wykonaniu robót przez rzemieślnika.

Poza tym poruszono w rezolucji sprawy związane ze szkolnictwem zawodowym, akcją zwalczania drożyzny i spekulacji oraz rozplanowaniem sieci warsztatów rzemieślniczych w terenie.

## Cech Ortopedyczno-Bandażowniczy w Bydgoszczy

Jako pierwszy zjazd ortopedystów w odrodzonej Polsce odbył się w Bydgoszczy w „Domu Rzemieślniczym“ w niedzielę dnia 14 bm. z udziałem mistrzów ortopedycznych z Bydgoszczy, Grudziądza, Torunia i Włocławka.

Pan Lachowicz wygłosił przemówienie inauguracyjne, w którym uzasadnił potrzebę stworzenia cechu dla powyższego zawodu. Przed wojną istniał cech ortopedystów i wszyscy zebrani dokładnie zdają sobie sprawę o wartości i korzyściach organizacyjnych jakie daje rzemiosłu cechy.

Stworzenie dzisiejszego cechu ma być podwaliną i bodźcem do stworzenia ogólnopolskiego cechu branżowego.

Na przewodniczącego zjazdu powołano p. Lachowicza, do pióra powołano p. Kicińskiego. Jako pierwszy przemówił wice-dyr. Izby Rzemieślniczej p. Cieszyński dając wszelkie wskazówki i porady w celu utworzenia cechu ortopedystów i bandażystów.

Wybór władz dał następujący wynik: st. cechu został wybrany p. Zbigniew Lachowicz, sekretarzem p. Wiktor Kiciński, skarbnikiem p. Kazimierz Nowacki, jako

przewodniczący komisji rewizyjnej p. Kamiński.

Cech będzie nosił nazwę „Cech Ortopedyczno-Bandażowniczy w Bydgoszczy“ Zjazdy odbywać się będą w odstępach 4 do 6 tygodni. Zebrani stwierdzają, iż R. C. Z. Z. zawsze przychylnie ustosunkowywało się do ortopedystów a mają nadzieję, iż przez stworzenie cechu współpraca z R. C. Z. Z. na pewno się ścięsi.

Nad sprawą szkolenia uczni wywiązała się dłuższa rzeczowa dyskusja. W wyniku ustalono, iż każdy mistrz najmniej przyjmie 1 ucznia do swego zakładu. Na każdym zebraniu po kolei każdy z członków wygłosi referat fachowy co przyczyni się znacznie do urozmaicenia zebrania i wzajemnego doszkalania się. Na następnym zebraniu wygłosi referat p. Nowacki na temat różnicy ortopedii od bandażownictwa.

Uchwalono dalej nawiązać bliższy kontakt z lekarzami specjalistami, by zdobyć ich cennych wskazówek przez wygłoszenie przez nich swych uwag i anatomii na zebraniach.

Składka miesięczną ustalono na 200 zł wpisowe 500 zł.

## Z obrad Cechu Szewców i Cholewkarzy

W poniedziałek, dnia 9 grudnia br. w sali Resursy Kupieckiej odbyło się walne zebranie Cechu Szewców i Cholewkarzy w Bydgoszczy.

Obradami przewodniczył st. cechu p. Bernard Przybylski. Po przeczytaniu licznych list zbiorczych uchwalono wyasygnować z kasy cechowej na Tow. Przyjaciół Szkół Wyższych 1000 zł, na Tow. Przyjaciół Żołnierzy 1000 zł, na sieroty i wdowy po pomordowanych 1000 zł, oraz została puszczona między członkami lista na Zw. Zaw. Pracowników Niewidomych. St. cechu zwrócił się do członków z apelem o ofiary dla niewidomych w postaciach wyreperowanego obuwia używanego. Sekretarz p. Bociek, wniósł wniosek o urządzenie kursów oświatowych, gdzie tematem będzie kalkucja, rysunki itp., kursy te byłyby przygotowaniem do złożenia egzaminu mistrzowskiego. Budżet na rok 1948 uchwalono w sumie 387.000 zł, lecz pewne przesunięcia pozycji zostaną ostatecznie uzgodnione na zebraniu zarządownym.

## Nowe władze w Cechu Bednarzy

W dniu 14 bm. w Domu Rzemiosła odbyło się walne zebranie Cechu Bednarzy na woj. pomorskie, które zagaił podstarszy cechu Jan Pierzyński.

Z powodu rezygnacji st. cechu p. Wietrzykowskiego powołano prezydium zebrania w osobach: jako przewodniczącego p. Ottona Müllera, do pióra p. Dobrzańskiego, na ławników pp. Zydla, Targańskiego i Masiaka.

Z sprawozdania podstarszego cechu p. Ciechny wynika, iż cech po całorocznej swej działalności zdołał zorganizować wszystkich bednarzy województwa pomorskiego, starając się w miarę jego możliwości o przydziały surowców i o zjednoczenie koleżeńskie. W pracach tych napotykało się zawsze o pewne hamulce, które należy w przyszłej kadencji starać się usunąć. Dalsze sprawozdanie zdał sekretarz i skarbnik cechu. Komisja rewizyjna wniosła wniosek

o udzielenie dotychczasowemu zarządowi pokwitowania, które zostało przez ogół członków akceptowane. Nad powyższymi sprawozdaniami wywiązała się krótka lecz rzeczowa dyskusja.

Budżet na rok 1948 został uchwalony w wysokości 43.193 zł. Wstępne do cechu podwyższono na 500 zł, wpis uczni ustalono w wysokości 300 zł.

Dalszym punktem obrad był wybór nowych władz cechowych. Na st. cechu wybrano Ottona Müllera z Nakle, na I zast. Mariana Ciechnę z Szubina, II zast. Jana Pierzyńskiego z Bydgoszczy, sekretarzem został wybrany Aleksander Dobrzański, skarbnikiem Franciszek Heise, na ławników wybrano pp. Ryszarda Jakubowskiego i Józefa Rodego. W skład komisji rewizyjnej weszli jako przewodniczący p. Michał Wieleśzyński, pp. Szczeban Obsadny i Jan Biedowicz jako członkowie.

Dyr. Izby Rzemieślniczej p. Werno wygłosił bardzo szczegółowe wyjaśnienie na temat rejestracji rzemiosła.

W wolnych głosach nowowybrany st. cechu p. Müller w swym przemówieniu podziękował zebranym za wybór zaznaczając zarazem, że uczyni wszystko co w jego sile będzie ku dalszemu rozwojowi cechu i dobru członków. Na koniec uchwalono, by wszystkie zebrania cechowe odbywały się w poniedziałek.

Wszelkie korespondencje dotyczące cechu należy składać na ręce podstarszego cechu p. Jana Pierzyńskiego w Bydgoszczy, ul. Ujejskiego 106.

## Dekarze pomorscy przy stole obrad

Pod przewodnictwem st. cechu p. Juliana Świtka odbyło się w dniu 10 grudnia br. w Domu Rzemiosła walne zebranie Cechu Dekarzy na woj. pomorskie.

O rejestracji rzemiosła mówił przedstawiciel Izby Rzemieślniczej p. Dramowicz. Zapoznał on zebranych z tokiem postępowania przy rejestracji oraz zapoznał z wszelkimi ulgami, jakie są przewidziane dla zawodu dekarzkiego. W dyskusji ubolewano, iż znów przy tej rejestracji najlepiej wyjdą partacze, gdyż teraz przez ujawnienie się będą mogli prowadzić przedsiębiorstwo bez posiadania odpowiednich kwalifikacji.

W tej kwestii zabierali głos dyr. Izby Rzemieślniczej p. Werno i prezes Zw. Cechów p. Godek; obaj zapewniali, że rejestracja ma na celu oczyszczenie właśnie z tych stosunków w rzemiosle.

Boleczką wszystkich członków okazała się sprawa surowców, których nie dostarcza RCZZ dla dekarzy. Po uchwaleniu budżetu na rok 1948, przystąpiono do odczytania komunikatów zarządu oraz ważnej korespondencji. P. prezes Kuczma dziękuje pisemnie za nadesłane życzenia z okazji jego 25-lecia pożycia małżeńskiego. Następnie odczytano szereg nadesłanych list zbiorczych z różnych instytucji społecznych.

W wolnych głosach poruszano jeszcze szereg bołeczek zawodowych i sprawy bieżące cechu.

## POWIATOWY CECH STOLARSKO-KOŁODZIEJSKI W NAKLE n. N.

obchodzi w niedzielę, dnia 28 grudnia br. 100-LECIE SWEGO ISTNIENIA

Poniżej umieszczamy program uroczystości:

1. Godz. 10,00 zbiórka wszystkich uczestników przed Strzelnicą.
2. Godz. 10,15 wymarsz do kościoła św. Wawrzyńca,
3. Godz. 10,30 uroczysta suma,
4. Godz. 14,00 zebranie Cechu z udziałem przedstawicieli władz i gości,
5. Po zebraniu wspólny obiad, kawa i opłatek,
6. Godz. 19,00 wieczorek taneczny.

Porządek zebrania:

1. Zagajenie i powitanie przedstawicieli Władz i Gości,
2. Powołanie prezydium,
3. Przemówienia,
4. Odczytanie kroniki cechowej,
5. Wspomnienie dawnych tradycji,
6. Wręczenie dyplomów:
  - a) za 25 lat mistrzostwa,
  - b) za 25 lat członkostwa,
7. Wpisy do Złotej Księgi,
8. Zamknięcie.

**Z zebrania informacyjnego Cechu  
Rzeźników i Wędliniarzy w Bydgoszczy**

W dniu 14 grudnia br. w sali restauracji Rzeźni Miejskiej odbyło się zebranie informacyjne Cechu Rzeźników i Wędliniarzy, któremu przewodniczył starszy Cechu p. Godek.

Po zagajeniu i powitaniu zaproszonych gości i przedstawicieli prasy, p. Godek w krótkim sprawozdaniu omówił przebieg kilku interwencji z Związkiem Cechów i Ogólnopolskiego Komitetu Rzemiosła Rzeźniczo-Wędliniarskiego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, zmierzających do należytego przedstawienia położenia rzemiosła rzeźniczo-wędliniarskiego i uzyskania dla niego dodatkowych ulg. Dla zobrazowania tego p. Rucki odczytał uchwalone postulaty, które były wręczone p. w. ministrowi Szyrowi. Następnie scharakteryzował ciężką sytuację, w której znalazła się branża rzeźnicza.

Starszy Cechu p. Godek wezwał zebranych, żeby mimo olbrzymich trudności, spełnili swój obowiązek wobec państwa i dokonali zgłoszenia.

W wyczerpującym referacie p. Ur-

Serdeczne życzenia z okazji  
**Świąt Bożego Narodzenia  
i Nowego Roku**

oraz pomyślnego rozwoju  
warsztatów wszystkim swym  
Członkom życzy

**Cech Szczotkarzy**  
na woj. pomorskie

**1a węgiel bukowy  
1a kit szklarski**

poleca:

**Marian Rzekiecki**

**BYDGOSZCZ**

ul. Emilla Plater 17

Z okazji

**Świąt Bożego Narodzenia  
i Nowego Roku**

wszystkim Kolegom i Znajomym  
składam serdeczne życzenia

**Alfons Wojciński**

st. cech zegarmistrzów,  
złotników i graverów

Wszystkim moim Szan. Klientom  
i Znajomym składam serdeczne  
życzenia

**Wesołych Świąt  
i Dosiego Roku**

**ZAKŁAD KRAWIECKI**

Adam Mikołajski, Bydgoszcz  
Aleje 1 Maja 11 Tel 1444

bański zapoznał zebranych z podstawami prawnymi ulgami przyznanymi rzemiosłu w okólnikach Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz teczącą stroną wykonania obowiązku zgłoszenia.

Na zapytanie p. Karaszewskiego, wicedyrektor p. Cieszyński wyjaśnił stanowisko Izby Rzemieślniczej oraz omówił memoriał Związku Izb Rzemieślniczych, który w powyższych sprawach został złożony w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

**UWAGA BEDNARZE!**

Zarząd Wojew. Cechu bednarzy podaje do wiadomości, iż wszelką korespondencję cechową należy wysłać pod adresem Jan Pierzyński, mistrz bednarski, Bydgoszcz, ul. Ujejskiego nr 106.

**KOMUNIKAT**

„Cech Krawców i Kuźnierzy w Bydgoszczy, podaje do wiadomości wszystkim członkom, iż następny numer „Postępu Krawieckiego“ — będzie można nabyć w Cechu przed świętami“.

**KURS DLA MALARZY POKOJOWYCH.**

Cech Malarzy i Lakierników w Bydgoszczy urządza w godz. wieczornych kurs malarstwa pokojowo-dekoracyjnego dla uczni, kandydatów na czeladników i mistrzów. Informacje udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat Cechu Al. 1 Maja 3 w godz. 15—16 do dnia 30 bm.

**J. A. DRAŻKOWSKI i S-ka**

**BYDGOSZCZ, UL. WYZWOLENIA 1**

(przy Placu Ign. Daszyńskiego)

Polecamy:

**podszewki i przybory krawieckie**

Firma nagrodzona brązowym medalem na Wystawie Przem. Rzem i Handlu w Bydgoszczy



Wesołych Świąt i Dosiego Roku  
wszystkim Klientom i Znajomym życzy

**PIERWSZORZĘDNA  
PRACOWNIA OBUWIA**

miarowego

**FLORIAN WRÓBLEWSKI ♦ BYDGOSZCZ, ŚNIADECKICH 46**



Szanownym Klientom i Znajomym życze

*Wesołych Świąt i Dosiego Roku*

ZAKŁAD KRAWIECKI

**Stanisław Gudel**

Bydgoszcz, ul. Fredry nr 10

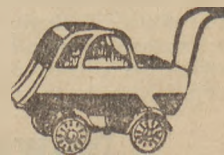
Telefon 33-08



Szanownej Klienteli i Znajomym życzy

**Wesołych Świąt i Dosiego Roku**

**Wytwórnia wózków**



**W. CZACHOROWSKI, BYDGOSZCZ, Pomorska 21 (wejście Śniadeckich), telefon 38-69**

*Wszystkim moim Szanown. Klientom i Odbiorcom składam serdeczne życzenia*

**WESOŁYCH ŚWIĄT i DOSIEGO ROKU**

Sklep przyborów krawieckich

**JAN BUCZKOWSKI**

Bydgoszcz, Śniadeckich 31

Wszystkim Szanown. Klientom i Znajomym składam serdeczne życzenia

**Wesołych Świąt i Dosiego Roku**

ZAKŁAD KRAWIECKI

**Józef Krawczak**

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 57

# » MAGNETO «

FR. GRACZKOWSKI

BYDGOSZCZ, Król. Jadwigi 27 (róg ul. Dworcowej) Telefon 34-17  
WARSZTATY ELEKTROMECHANICZNE

- I. Oddział elektrotechnika samochodowa
- II. Naprawa uzwojeń silników i aparatów elektrycznych
- III. Naprawa pomp wtryskowo-ropowych
- IV. Naprawa i ładowanie akumulatorów



Szanownym Klientom i Znajomym

ŻYCZE

Wesołych Świąt i Dosiego Roku

STEFAN JANICKI

KONFEKCJA — BŁAWATY i KRAWIECTWO

BYDGOSZCZ, Pl. Piastowski 19 (róg ul. Śniadeckich)

Szanownej Klienteli i Znajomym życzy

WESOŁYCH ŚWIĄT

i SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY

W. Kiciński

mistrz ortopedyczny

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 29, m. 1

Wesołych Świąt  
i Dosiego Roku

wszystkim Członkom życzy

Zarząd

Cechu Kapeluszników i Czapników

w Bydgoszczy

Szan. Klienteli i Znajomym życzy

Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku

Skład materiałów, konfekcji i krawiectwa

**BBACIA BRODOWSCY**

Bydgoszcz, Dworcowa nr 52, telefon nr 29-32

**SPRZEDAŻ RÓŻNYCH FUTER**

i zakup surowych skórek futerkowych

Tchórze, kuny, wydry, lisy i t. p. poleca

**Firma D. RACZKIER**

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 77, telefona 39-00

Szan. Klienteli i Znajomym życzę

Wesołych Świąt

i Dosiego Roku

Julian Świtek

mistrz dekarSKI

BYDGOSZCZ, ul. Dworcowa 15

Wesołych Świąt  
i Dosiego Roku

życzy swej Klienteli  
i Znajomym

Pracownia krawiecka

**Anna Janicka - Brzezicha**

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 68

Telefon 21-53

Szan. Klienteli i Znajomym

życzy

**WESOŁYCH ŚWIĄT i DOSIEGO ROKU!**

Skład futer — Pracownia kuśnierska

**L. TUJEWSKA**

Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr 44

Składamy najserdeczniejsze życzenia  
z okazji

**ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
i NOWEGO ROKU**

wszystkim Członkom cechu

Zarząd

Cechu Fotografów

w Bydgoszczy

Szan. Członkom, Klienteli i Sympatykom

życzy

WESOŁYCH ŚWIAT I DOSIEGO ROKU

BYDGOSKA SPÓŁDZIELNIA  
KRAWCÓW, KUŚNIERZY i CZAPNIKÓW  
BYDGOSZCZ, Al 1 Maja 19

Filie: TUCHOLA, ul. Armii Czerwonej 17 — ŚWIECIE, Duży Rynek 7

życzy

Wesołych Świąt  
i Szczęśliwego  
Nowego Roku

A. Bociek

Pracownia cholewek  
Bydgoszcz, ul. Wąska 5

Wszystkim Szanownym Klientom  
i Znajomym życzy

WESOŁYCH ŚWIAT

ZAKŁAD KRAWIECKI

A. JANKOWSKI

BYDGOSZCZ

Śniadeckich 2 (dawniej Dworcowa 15)



Znak firmowy

ZAKŁAD ARTYST.-FOTOGRAFICZNY

BYDGOSZCZ, UL. DWORCOWA 10 — TEL. 17-72

WYKONUJE:

fotografie wszelkiego rodzaju z okazji ślubów,  
przyjęć i uroczystości rodzinnych

SPECJALNOŚĆ:

portrety - reprodukcje, powiększenia, zdjęcia  
techniczne, barwne przezrocza do kin oraz  
skale do radioodborników

Amerykański retusz do katalogów i prospektów

Szanownej Klienteli i Znajomym życzy

WESOŁYCH ŚWIAT i DOSIEGO ROKU

SZLIFIERNIA SZKŁA - PODLEWNIA LUSTER

Edmund Roenspiss

BYDGOSZCZ, ul. Dworcowa 52

SZTANDARY

CECHOWE I ORGANIZACYJNE

wykonuje fachowo firma

Ornamenty

Roboty ręczne i maszynowe  
Rzemiosło artystyczne  
Bielizniarstwo

BYDGOSZCZ, Al. 1 Maja 11. Tel. 23-21

Szanownej Klienteli i Znajomym  
składam serdeczne życzenia

Wesołych Świąt  
i Dosiego Roku

K. Jankowski

mistrz radiomechaniki

Bydgoszcz, ul. Długa 72, tel. 37-56  
(1 minuta od dworca autobus.)



Fi ma odznaczone złotym medalem na Wyst.  
Przemysłu, Rzemiosła i Handlu w Bydgoszcz

Wesołych Świąt i Dosiego Roku  
wszystkim swoim Klientom i Znajomym życzy

Pierwszorzędna Pracownia Obuwia

DAMSKIEGO I MĘSKIEGO - wszelkiego rodzaju

JÓZEF TYBUREK

BYDGOSZCZ, Marsz. Focha 28

Z okazji zbliżających się świąt, pracownicy i Szeft Firmy

J. Skarbonkiewicz

tą drogą przekazuje serdeczne życzenia

Wesołych Świąt i Dosiego Roku

Szan. Klienteli i Zwierzchnictwu Cechowemu

SAMOCODOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE

Walenty Waszak

Bydgoszcz, ul. Zduny 6, tel. 16-31

wykonuje wszelkie przewozy  
i transporty samochodami cięż-  
żarowymi szybko i dogodnie.

Zezwala się na przedruk artykułów z podaniem źródła.

„Rzemieślnik Pomorski” — redaguje kolegium. Wydawca: Związek Cechów w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 10.  
Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Jagiellońska 10, tel. 24-63. Administracja przyjmuje interesantów codziennie od godz. 10 do 13.  
Redakcja czynna codziennie (oprócz soboty) od godz. 10 do 12-tej. Konto czekowe PKO Bydgoszcz VI-340

Drukarnia Polska Spółdz. Wyd. „Zryw” z o. u., Bydgoszcz — 3871 E 10934